

US Open 2024. Aryna Sabelenka zdemolowała Zheng Qinwen. Sukcesy Amerykanów. Iga Świątek znowu zagra w nocy

maciej · 4 września, 2024



Rozgrywany na twardych kortach Flushing Meadows w Nowym Jorku ostatni w sezonie 2024 turniej wielkoszlemowy - US Open 2024 - powoli wkracza w decydującą fazę. We wtorek, w dziewiątym dniu nowojorskiej imprezy, poznaliśmy między innymi dwie pierwsze półfinalistki oraz dwóch pierwszych półfinalistów najbardziej prestiżowych zmagania w grze pojedynczej kobiet i grze pojedynczej mężczyzn.

Pierwszą półfinalistką gry pojedynczej kobiet została 23-letnia Amerykanka Emma Navarro (13. ATP nr 13 turnieju), która po godzinie i 14 minutach pokonała w dwóch setach 6:2, 7:5 Hiszpankę Paulę Badosę (29. WTA, rozstawioną z numerem 26).

Mecz znacznie lepiej rozpoczęła Amerykanka, szybko z przełamaniem serwisu Hiszpanki w gemie drugim, obejmując w secie otwarcia prowadzenie 3:0. Grająca bardzo płynnie i pewnie Emma Navarro pierwsze problemy miała dopiero w gemie piątym, ale obroniła wówczas dwa break-pointy i przy wyniku 5:2 była już o krok od zwycięstwa w secie otwarcia. Rewelacja ostatnich miesięcy w kobiecym tenisie wiele czasu na zwycięstwo w pierwszej partii nie potrzebowała, gdyż już w następnym gemie zdobyła drugi w meczu break, wygrywając set otwarcia po 30. minutach bardzo pewnie 6:2.

Set drugi zaczął się, biorąc pod uwagę przebieg seta pierwszego, niespodziewanie, przełamanie serwisu przeciwniczki zdobyła bowiem Paula Badosa. Hiszpanka w drugiej partii meczu prowadziła już z przewagą dwóch breaków na koncie 5:1 (!), ale przegrała sześć następnych gemów, w tym trzy przy własnym serwisie,

przegrywając wtorkowy ćwierćfinał w dwóch setach 2:6, 5:7. W dwóch ostatnich gemach 26-lenka, która na korcie zupełnie się pogubiła, grała ze łzami w oczach i nie była w stanie zatrzymać zwycięskiej serii rywalki. Po porażce Paula Badosa niemal uciekła z kortu im. Arthura Ashe'a, centralnego obiektu US Open.

Dla obu tenisistek był to drugi w karierze mecz w ćwierćfinale gry pojedynczej imprezy wielkoszlemowej. Z pierwszego w karierze awansu do półfinału mogła się cieszyć 23-letnia Emma Navarro.

Aż 35 niewymuszonych błędów i siedem podwójnych błędów serwisowych, nie mogło dać zwycięstwa byłej wiceliderce rankingu WTA w konfrontacji z tak regularną przeciwniczką.

W półfinale Emma Navarro zmierzy się z rozstawioną z numerem drugim aktualną wiceliderką rankingu WTA Aryną Sabalenką z Białorusi, która – podobnie jak w ćwierćfinale US Open 2023 oraz w finale Australian Open 2024 – zdecydowanie pokonała Chinkę Zheng Qinwen (7. WTA, turniejowy nr 7), 6:1, 6:2. Mecz trwał zaledwie godzinę i 13 minut, dokładnie tyle samo.

Tylko sam początek pojedynku zapowiadał kapitalne tenisowe widowisko. Już w gemie otwarcia obie tenisistki zagrały świetnie, z olbrzymią intensywnością, a Aryna Sabalenka z dużym trudem utrzymała serwis po sześciu minutach. Jak się miało wkrótce okazać, był to chyba najlepszy gem, rozegrany przez Zheng Qinwen w tym meczu. Aryna Sabalenka już w gemie drugim zdobyła break, obejmując w secie otwarcia prowadzenie 2:0 i już do końca meczu dominowała na korcie. Złota medalistka Igrzysk XXXIII Letniej Olimpiady Paryż 2024 w grze pojedynczej kobiet zupełnie nie potrafiła poradzić sobie z urozmaiconymi serwami Sabalenki, sama popełniała wiele błędów i praktycznie ani przez moment nie nawiązała równej tenisowej walki z 26-letnią urodzoną w Mińsku rywalką. W secie pierwszym Chinka jedyny gem zdobyła, przegrywając już 0:3, w secie drugim sytuacja się powtórzyła, przy czym w drugiej odsłonie meczu 21-letnia tenisistka chińska zdołała jeszcze pod koniec, przy wyniku 1:5, gdy losy meczu były praktycznie rozstrzygnięte – zdobyć jeszcze przy własnym podaniu jeden gem, nieco poprawiając rezultat.

Przedstawiciele gospodarzy w finale US Open

W grze pojedynczej mężczyzn bardzo interesujący pojedynek stoczyli rozstawiony z numerem czwartym niemiecki tenisista Alexander Zverev oraz najwyżej klasyfikowany w rankingu ATP tenisista amerykański Taylor Fritz. Amerykanin w piątym podejściu po raz pierwszy w karierze zameldował się w półfinale turnieju wielkoszlemowego, wygrywając w czterech setach 7:6 (2), 3:6, 6:4, 7:6 (3) po trzech godzinach i 29 minutach bardzo wyrównanej rywalizacji. Amerykanin grał bardziej ofensywnie, realizował swoją taktykę i odniósł raczej zasłużone zwycięstwo nad wyżej notowanym przeciwnikiem. Alexander Zverev, mimo wtorkowej porażki, w notowaniu rankingu ATP z poniedziałku 9 września 2024, uwzględniającym już rozstrzygnięcia US Open 2024, zostanie nową rakieta numer 2 męskiego tenisa na świecie.



Amerikanin Frances Tiafoe w półfinale wystąpi przeciw swojemu rodakowi Taylorowi Fritzowi. Fot. US Open

Pewne jest już, że w finale singla mężczyzn wystąpi reprezentant gospodarzy, bowiem półfinałowym przeciwnikiem Taylora Fritza będzie rozstawiony z numerem 20. Frances Tiafoe, który w drugim wtorkowym ćwierćfinale wyeliminował wyżej notowanego Bułgara Grigora Dimitrowa (9. ATP i turnieju). Tiafoe, którego rodzice uciekli przed laty przed wojną z Sierra Leone, zwyciężył 6:3, 6:7 (5), 6:3, 4:1 i krecz Dimitrowa. Tenisiści rywalizowali na korcie 3 godziny i jedną minutę.

Amerikanin po zasłużonym zwycięstwie w secie otwarcia 6:3, w drugiej partii meczu prowadził z przewagą breaka 4:1, ale 33-letni doświadczony tenisista bułgarski odrobił stratę, a w rozstrzygającym o wyniku drugiego seta tie-breaku okazał się skuteczniejszy, wygrywając tie-break 7:5 i cały set 7:6 (5).

W trzeciej odsłonie rywalizacji o niespełna siedem lat młodszy od przeciwnika Frances Tiafoe dwukrotnie na 3:2 oraz 6:3 zdobywał break, wygrywając trzecią partię spotkania 6:3 i obejmując w meczu prowadzenie 2:1 w setach, a w secie czwartym Amerykanin wygrywał 4:1 z przewagą breaka, zdobytego w gemie drugim, kiedy Grigor Dimitrow zrezygnował z kontynuowania meczu ćwierćfinałowego.

Amerykański tenisista w finale gry pojedynczej mężczyzn wystąpi po raz pierwszy od 2006 roku, kiedy to Andy Roddick przegrał 2:6, 6:4, 5:7, 1:6 ze Szwajcarem Rogerem Federerem. Tenisista amerykański stanie przed szansą wygrania US Open w grze pojedynczej mężczyzn po raz pierwszy od roku 2003, kiedy zwyciężył wspomniany wyżej Andy Raddick, pokonując w finale 6:3, 7:6 (2), 6:3 hiszpańskiego tenisistę Juana Carlosa Ferrero.

Ćwierćfinały gry pojedynczej kobiet

Iga Świątek – Jessica Pegula

Beatriz Haddad Maia – Karolina Muchova

Emma Navarro – Paula Badosa 6:2, 7:5

Aryna Sabalenka – Zheng Qinwen 6:1, 6:2

Para półfinałowa w dolnej połówce drabinki:



Emma Navarro – Aryna Sabalenka

Ćwierćfinały gry pojedynczej mężczyzn

Jannik Sinner – Daniil Miedwiediew

Jack Draper – Alex de Minaur

Taylor Fritz – Alexander Zverev 7:6 (2), 3:6, 6:4, 7:6 (3)

Frances Tiafoe – Grigor Dimitrow 6:3, 6:7 (5), 6:3, 4:1 i krecz Dimitrowa

Para półfinałowa w dolnej połówce drabinki:

Taylor Harry Fritz – Frances Tiafoe

Mecz Igi Świątek w nocy nie wcześniej niż o godz. 1.00

Pozostałe mecze ćwierćfinałowe gry pojedynczej kobiet i mężczyzn w środę 4 września oraz w nocy ze środy 4 września na czwartek 5 września czasu polskiego. Mecz Iga Świątek – Jessica Pegula zostanie rozegrany w sesji wieczornej w Nowym Jorku i rozpocznie się nie wcześniej niż o godzinie 1.00 w czwartek 5 września naszego czasu. W środę najwcześniej, o godzinie 18 czasu polskiego, na kort im. Arthura Ashe’a wyjdą Beatriz Haddad Maia i Karolina Muchova, nie przed godziną 20 rozpocznie się ćwierćfinał singla mężczyzn Jack Draper – Alex de Minaur, a na koniec dnia, po meczu Świątek – Pegula, w szlagierowo zapowiadającym się ćwierćfinale mężczyzn, zmierzą się Jannik Sinner oraz Daniil Miedwiediew.

Znamy półfinalistów gier podwójnych

Mocno zaawansowana jest również rywalizacja w grze podwójnej. W deblu mężczyzn we wtorek rozegrano komplet meczów ćwierćfinałowych. Padły w nich następujące rozstrzygnięcia:

- Max Purcell/Jordan Thompson (Australia, 7) – Marcel Granollers/Horacio Zeballos (Hiszpania/Argentyna, 1) 7:6 (4), 6:4
- Nathaniel Lammons/Jackson Whitrow (USA, 13) – Wesley Koolhof/ Nikola Mektić (Holandia/Chorwacja, 11) 6:1, 6:7 (5), 6:4
- Marcelo Arevalo/Mate Pavić (Salwador/Chorwacja, 4) – Neal Skupski/Michael Venus (Wielka Brytania/Nowa Zelandia, 8) 7:6 (1), 6:1
- Kevin Krawietz/Tin Puetz (Niemcy, 10) – Maximo Gonzalez/Andres Molteni (Argentyna) 6:7 (11), 6:4, 6:1.

W półfinałach dojdzie do meczów: Max Purcell/Jordan Thompson kontra Nathaniel Lammons/Jackson Whitrow oraz Marcelo Arevalo/Mate Pavić (Salwador/Chorwacja, 4) kontra Kevin Krawietz/Tim Puetz.

Nie ma już w turnieju triumfatorów trzech poprzednich edycji US Open w grze podwójnej mężczyzn, rozstawionej z numerem trzecim amerykańsko-brytyjskiej pary Rajeev Ram/ Joe Salisbury, która w 1/8 finału przegrała w dwóch setach z duetem Lammons/Whitrow. Monakijsko-polska para Hugo Nys/Jan Zieliński odniosła jedno zwycięstwo, ale w 1/16 finału została wyeliminowana przez duet portugalski Nuno Borges/Francisco Cabral.

Jan Zieliński, który zakończył już udział w US Open 2024, swoje występy w obecnym sezonie w mikście z Tajwanką Hsieh Su-wei (wielkoszlemowe tytuły w Australian Open i Wimbledonie) ocenia na piątkę z plusem, występy w grze podwójnej z Hugo Nysem – na dwójkę z plusem, może trójkę z minusem.

Wszystkie mecze ćwierćfinałowe w grze podwójnej kobiet rozegrano we wtorek i w nocy z wtorku na środę czasu polskiego.

Oto uzyskane wyniki:

- Chan Hao-Ching /Veronika Kudermetowa (tenisistka Chińskiego Tajpej i tenisistka rosyjska, 10) – Gabriela Dabrowski/Erin Routliffe (Kanada,/Nowa Zelandia, 1, obrończynie tytułu) 4:6, 7:5, 6:3
- Ludmyla Kichenok/Jelena Ostapenko (Ukraina/Łotwa, 7) – Anna Danilina/Irinaa Chromaczowa (Kazachstan/tenisistka rosyjska) 7:6 (2), 6:4
- Katerina Siniakova/ Taylor Townsend (Czechy/USA, 3) – Demi Schuurs/Luisa Stefani (Holandia/Brazylia) 6:2, 6:4
- Kristina Mladenović/Zhang Shuai (Fancja/Chiny) – Nicole Melichar Martinez/Ellen Perez (USA/Australia, 5) 7:6 (2), 6:4

Pary półfinałowe:

Chan Hao-Ching /V. Kudermetowa – L.Kichenok/Ostapenko

Siniakova/Townsend – Mladenović/Zhang Shuai

Porażka pary Gabriela Dabrowski/Erin Routliffe oznacza oczywiście, że najwyżej rozstawione w Nowym Jorku Kanadyjka polskiego pochodzenia i jej nowozelandzka partnerka nie obronią tytułu zdobytego podczas US Open 2023. Oznacza to zarazem, że żaden z triumfatorów US Open 2023, nie powtórzy teraz w Nowym Jorku sukcesu sprzed roku.

Oni zagrają o tytuł w mikście

Finalistów US Open 2024 znamy już natomiast w grze mieszanej, w której mistrzów poznamy najwcześniej. W meczu o tytuł zmierza się pary: Sara Errani/Andrea Vavassori (Włochy, 3) oraz Taylor Townsend/Donald Young (USA).

Porażka Moniki Stankiewicz

Na koniec dodajmy jeszcze, że we wtorek, na drugiej rundzie zakończyła występ w turnieju US Open 2024 juniorek (tenisistki do lat 18) Monika Stankiewicz. Polka (1000 WTA) w 1/16 finału przegrała w dwóch setach 2:6, 4:6 z rozstawioną z numerem trzecim 16-lletnią Amerykanką Ivą Jović (389. WTA), tą samą, która w pierwszej rundzie głównego turnieju US Open 2024, w 1/64 finału gry pojedynczej kobiet wyeliminowała Magdę Linette (41. WTA).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/us-open-2024-aryna-sabalenka-zdemolowala-zheng-qinwen-sukcesy-amerykanow-iga-swiatek-znowu-zagra-w-nocy/>